



MAGNIFICAT

Pismo Parafii Matki B. Nieustającej Pomocy w Krakowie – Mydlnikach * nr 6 (774) * 10.02.2019r. * do użytku wewnętrznego

Słowo Boże

1 czytanie (Iz 6, 1-2a. 3-8)

W roku śmierci króla Ozjasza ujrzałem Pana zasiadającego na wysokim i wyniosłym tronie, a tren Jego szaty wypełniał świątynię. Serafimy stały ponad Nim; każdy z nich miał po sześć skrzydeł. I wołał jeden do drugiego: "Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia pełna jest Jego chwały". Od głosu tego, który wołał, zadrgały futryny drzwi, a świątynia napelniła się dymem. I powiedziałem: "Biada mi! Jestem zgubiony! Wszak jestem mężem o nieczystych wargach i mieszkam pośród ludu o nieczystych wargach, a oczy moje oglądały Króla, Pana Zastępów!" Wówczas przyleciał do mnie jeden z serafimów, trzymając w ręce węgiel, który szczypcami wziął z ołtarza. Dotknął nim ust moich i rzekł: "Oto dotknęło to twoich warg, twoja wina jest zmaszana, zglądzony twój grzech". I usłyszałem głos Pana mówiącego: "Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł?" Odpowiedziałem: "Oto ja, posłij mnie!"

2 czytanie (1 Kor 15, 1-11)

Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którą przyjęliście i w której też trwacie. Przez nią również będziecie zbawieni, jeżeli ją zachowacie tak, jak wam głosiłem. Bo inaczej na próżno byście uwierzyli. Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie; większość z nich żyje dotąd, niektórzy zaś pomarli. Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim apostołom. W końcu, już po wszystkich, ukazał się także i mnie jako poronionemu płodowi. Jestem bowiem najmniejszy ze wszystkich apostołów i niegodzien zwać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży. Lecz za łaską Boga jestem tym, czym jestem, a dana mi łaska Jego nie okazała się daremna; przeciwnie, pracowałem więcej od nich wszystkich, nie ja, co prawda, lecz łaska Boża ze mną. Tak więc czy to ja, czy inni, tak nauczały i tak uwierzyliście.

Ewangelia (Łk 5, 1-11)

Pewnego razu – gdy tłum cisnął się do Jezusa, aby słuchać słowa Bożego, a On stał nad jeziorem Genezaret – zobaczył dwie łodzie stojące przy brzegu; rybacy zaś wyszli z nich i płukali sieci. Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy. Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: "Wy płyn na głębię i zarzućcie sieci na połów!" A Szymon odpowiedział: "Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i nic nie ułowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci". Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać. Skinęli więc na współtowarzyszy w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podpłynęli; i napelnili obie łodzie, tak że się prawie zanurzały. Widząc to, Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: "Wyjdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiekiem grzesznym". I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb, jakiego dokonali; jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona. A Jezus rzekł do Szymona: "Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił". I wciągnąwszy łodzie na ląd, zostawili wszystko i poszli za Nim.

Słowo Boże przeznaczone na dzisiejszą niedzielę ukazuje Boże wezwanie, które Bóg kieruje do konkretnych ludzi. (Izajasza, Piotra) U św. Pawła przepaść pomiędzy jego osobą a powołaniem, którym obdarzył go Pan – jest daleko większa aniżeli u Izajasza czy Piotra. Na drodze do Damaszku, nagle zostaje ośniony światłością z nieba, pada na ziemię i słyszy głos samego Jezusa: „Dlaczego Mnie prześladowujesz?” W tym pytaniu zawarta jest nie tyle skarga, ile przede wszystkim moc Bożej miłości, która jest w stanie przemienić – tym razem nawet prześladowcę – na nowego człowieka. Z Szawła staje się Paweł. Ta

przemiana bardzo dobitnie wyrażona jest w jego utracie wzroku. Stare oczy były dla niego źródłem fałszu, dlatego „dyszał żądzą zabijania uczniów Pańskich”. A kiedy odzyskał wzrok i mógł znowu widzieć, jego oczy – przecież te same – były już zupełnie inne, widziały całkiem inaczej, widziały po prostu prawdziwie. W każdym powołaniu, które daje Bóg, pojawia się zawsze lęk – co ciekawe – nawet i u Maryi bez grzechu poczętej, również. Ona także uznała siebie za niegodną „służebnicę Pańską” w Tajemnicy Zwiastowania. Ona, której „wielkie rzeczy uczynił Wszchemocny”. Jan Paweł II chcąc pomóc dzisiejszemu człowiekowi usłyszeć Boga głos – wołał donośnie: „Dziś człowiek często nie wie, co nosi w sobie, w głębi swej duszy, swego serca. Jak często jest niepewny sensu swego życia na tej ziemi. Pozwólcie więc, proszę Was z pokorą i ufnością, pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka. Jedyne On posiada słowa życia – tak: życia wiecznego”. (ks. Marian Łękawa)

**ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA NA XXVII
ŚWIATOWY DZIEŃ CHOROGEHO 2019 r.**

Drodzy Bracia i Siostry, "Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie" (Mt 10,8). Są to słowa wypowiedziane przez Jezusa, gdy wysłał apostołów do szerzenia Ewangelii, aby Jego Królestwo było propagowane przez gesty bezinteresownej miłości. (...) Życie jest darem od Boga, jak napomina święty Paweł: "Cóż masz, czego byś nie otrzymał?" (1 Kor 4,7). Egzystencja, właśnie dlatego, że jest darem, nie może być uważana za zwykłe posiadanie czy prywatną własność, zwłaszcza w obliczu zdobyczy medycyny i biotechnologii, które mogłyby doprowadzić człowieka do ulegnięcia pokusie manipulowania "drzewem życia" (por. Rdz 3,24)... Darowanie nie utożsamia się z czynnością dawania, ponieważ może być ono tak nazwane tylko, jeśli daje się siebie samego. Nie może to być zredukowane do zwyczajnego przekazania jakiejś własności lub przedmiotu. Różni się ono od dawania właśnie dlatego, że zawiera dar z siebie i zakłada pragnienie utworzenia więzi. Dar jest więc wzajemnym uznaniem, które jest konieczną cechą więzi społecznej. W darze kryje się odbicie miłości Bożej, która osiąga punkt kulminacyjny we wcieleniu Jezusa i w wylaniu Ducha Świętego. Każdy człowiek jest biedny, potrzebujący i ubogi. Kiedy rodzimy się, aby żyć, potrzebujemy opieki naszych rodziców. Stąd w żadnej fazie i na żadnym etapie życia nikt z nas nie jest w stanie całkowicie uwolnić się od potrzeby i pomocy innych, nie jest też nigdy w stanie przewyciężyć granicy bezsilności przed kimś lub przed czymś. To jest ten stan, który charakteryzuje nasze bycie "stworzeniami". Uczciwe uznanie tej prawdy zachęca nas do pozostawania pokornymi i do praktykowania z odwagą solidarności jako cnoty nieodzownej dla istnienia... Nie wolno nam się bać uznać siebie za potrzebujących i niezdolnych zapewnić sobie wszystkiego, czego potrzebujemy, gdyż sami o własnych siłach nie jesteśmy w stanie

pokonać wszystkich ograniczeń. Nie obawiamy się tej prawdy, ponieważ sam Bóg w Jezusie pochylił się (por. Flp 2,8) i pochyła nad nami i naszym ubóstwem, aby nam pomóc i dać te dobra, których sami sobie nie jesteśmy w stanie zapewnić. (...) Ludzka wielkoduszość jest zacząłem działania wolontariuszy, którzy mają wielkie znaczenie w sektorze społeczno-medycznym i którzy w wymowny sposób żyją duchowością Miłosiernego Samarytanina. Dziękuję i wspieram wszystkie stowarzyszenia wolontariackie (...) Wzywam Was wszystkich, na różnych poziomach, do promowania kultury bezinteresowności i daru, niezbędnych do przewyciężenia kultury zysku i odrzucenia. Katolickie instytucje opieki medycznej nie powinny wpaść w myślenie biznesowe, ale dbać o opiekę nad człowiekiem, bardziej niż o zysk. Wiemy, że zdrowie jest relacyjne, zależy od interakcji z innymi i potrzebuje zaufania, przyjaźni i solidarności. To jest dobro, którym można się cieszyć "w pełni" wyłącznie, gdy się nim dzieli. Wskaźnikiem zdrowia chrześcijanina jest radość z bezinteresownego daru. Was wszystkich zawieram Maryi, Uzdrawieniu chorych. Niech nam pomoga dzielić się darami otrzymanymi w duchu dialogu i wzajemnego przyjęcia, abyśmy żyli jak bracia i siostry, uważni na potrzeby jedni drugich, abyśmy wiedzieli, jak dawać z sercem hojnym i uczyli się radości z bezinteresownej służby. Z miłością zapewniam wszystkich o mojej bliskości w modlitwie i z serca udzielam Apostolskiego Błogosławieństwa.

Święty Jan Paweł II

„W wyniku zbawczego czynu Chrystusa człowiek bytuje na ziemi z nadzieją życia i świętości wiecznej. A chociaż to przewyciężenie grzechu i śmierci, jakiego dokonał Chrystus Swym Krzyżem i Zmartwychwstaniem, nie usuwa cierpień doczesnych z życia ludzkiego, nie uwalnia od cierpienia całego historycznego wymiaru ludzkiego bytowania — to jednak i na cały ten

wymiar i na każde cierpienie rzuca nowe światło, które jest światłem zbawienia” W cierpieniu zawiera się „jakby szczególne wezwanie do cnoty. Jest to cnota wytrwałości w znoszeniu tego, co dolega i boli. Czyniąc to, człowiek wyzwała nadzieję, która podtrzymuje w nim przeświadczenie, że cierpienie go nie przemoże, nie pozbawi właściwej człowiekowi godności wraz z poczuciem sensu życia. I oto ten sens się objawia wraz z działaniem miłości Bożej, która jest największym darem Ducha Świętego. W miarę jak uczestniczy w tej miłości, człowiek w cierpieniu odnajduje do końca siebie: odnajduje „duszę”, którą — zdawało mu się, że przez cierpienie „stracił” (fragmenty listu o cierpieniu *Salvifici doloris*)

Święta Eulalia – Ta czternastoletnia Hiszpanka, męczennica pierwszych wieków, stała się znana

dzięki pochodzącej z 880 roku Sekwencji, czyli kantylenie świętej Eulalii, pierwszemu tekstowi poetyckiemu napisanemu w języku starofrancuskim. Jest w nim mowa, że w mieście Merida wybuchły prześladowania chrześcijan i jakieś dziecko publicznie potępiło urzędników cesarskich za ich barbarzyńskie zachowanie. Dziewczynę skazano na śmierć i podpalono. Ponięważ płomienie nie miały się jej, została ścieta.



Anegdota związana z papieżem Janem XXIII mówi, że wkrótce po wyborze ujrzała go jedna z Włoszek i wyrwała jej się słowa: Jaki gruby, nie podoba mi się! Gdy papież to usłyszał miał odpowiedzieć: Konklawe proszę pani to nie konkurs piękności.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

V Niedziela Zwykła

- ♦ Jutro, we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, obchodzimy Światowy Dzień Chorego. Msza Święta w intencji chorych i cierpiących zostanie odprawiona o godz. 11.00. Zatoszczmy się, aby mogli w niej uczestniczyć wszyscy, którzy pragną swoje trudy zjednoczyć z krzyżem Chrystusa i przyjąć sakrament namaszczenia. Od 10.30 możliwość spowiedzi.
 - ♦ Przypominamy, że w sakramencie chorych wzywamy pomocy Pana Boga, aby nas umocnił duchowo i fizycznie. Udziela się go nie tylko osobom w niebezpieczeństwie śmierci, ale chorym, a także osobom w podeszłym wieku.
 - ♦ We wtorek po Mszy Świętej wieczornej wspólny różaniec i spotkanie Parafialnego Oddziału A.K.
 - ♦ Msza Św. z kazaniem katechizmowym i nowenną do M.B Niestającej Pomocy w środę o godz. 18.00. W piątek po Mszy Św. koronka do Bożego Miłosierdzia.
 - ♦ W czwartek, 14 lutego w liturgii będziemy obchodzić święto Świętych św. Cyryla, mnicha i Metodego, biskupa, patronów Europy. W tym roku mija 1150 lat od śmierci św. Cyryla. Po Mszy wieczornej, przy kapliczce świętych apostołów Słowian wspólna modlitwa w intencji narodów Europy. Zapraszamy. W tym dniu pamiętajmy również o wstawiennictwie św. Walentego i módlmy się w intencji narzeczonych i małżonków.
 - ♦ W sobotę, 16 dnia miesiąca pamiętajmy o przesłaniu, modlitwie i orędownictwie św. Jana Pawła II.
 - ♦ W przyszłą niedzielę rozpoczęcie nabożeństwa 40-godzinnego, które potrwa przez trzy kolejne niedziele. Po Mszy Św. o godz. 12.00 wystawienie Najśw. Sakramentu i adoracja do wieczornej Mszy Świętej.
- Proponujemy następujący porządek adoracji:**
- od godz. 13:00 mieszkańcy ul. Hemara, ul. Kurozwęckiego i ul. Dolińskiego;
 - od godz. 14:00 mieszkańcy ul. Balickiej (od Domu Kultury w stronę lotniska numery parzyste i nieparzyste), ul. Brzezińskiego, ul. Krzyżowa, Kamienna oraz nasi parafianie z Balic, Rząski i Szczyglic;
 - od godz. 15:00 mieszkańcy ul. Balickiej (od Domu Kultury w stronę centrum, numery parzyste i nieparzyste) os. Ardor i ul. Zakliki;
 - od godz. 16:00 mieszkańcy ul. Wierzyńskiego ul. Darowskiego i ul. Wapiennik;
 - od godz. 17:00 mieszkańcy ul. Myczkowskiego, ul. Łupaszki, ul. Godlewskiego, ul. Gradowej, ul. Na Nowinach i ul. Długoszowskiego.
- Znajdźmy czas na osobiste spotkanie z Jezusem Eucharystycznym, przepaszając i prosząc o dobre przeżywanie każdego dnia naszego życia chrześcijańskiego.
- ♦ Za tydzień trzecia niedziela miesiąca ze składką inwestycyjną za którą już dziś dziękujemy. Po mszy wieczornej spotkanie wspólnoty Bliżej Boga.
 - ♦ Zachęcamy do lektury prasy katolickiej, którą znajdziemy na regale przy głównym wyjściu z kościoła.

Wszystkich, którzy w tym tygodniu obchodzą swoje urodziny i imieniny,
otaczamy serdeczną pamięcią i modlitwą.

INTENCJE MSZALNE 10. – 17. 02. 2019r.

Niedziela – 10.02.	7.30	+ Ignacy TRACZ
	9.00	+ Janina i Franciszek WALIGÓRA
	10.30	+ Anna ZIELIŃSKA w 12 r. śmierci i Józef mąż
	12.00	Za Parafian. Sakrament Chrztu
	18.00	+ Stanisław i Emilia BOBOWSCY córka Maria RYBA
Poniedziałek – 11.02. MB z Lourdes	7.00	+ Stanisław PIEROWSKI <i>(od rodz. Włazłów)</i>
	11.00	W intencji chorych, cierpiących i seniorów naszej parafii
	18.00	+ Franciszek i Marian KRAJ
Wtorek – 12.02.	7.00	+ Stanisław PIEROWSKI <i>(od Jacka z rodz.)</i>
	18.00	+ Zofia i Aleksandra WĄS <i>(od wnuków z Brzezia)</i>
Środa – 13.02.	7.00	+ Bernadeta KOWALIK
	18.00	Intencje zbiorowe przez wstawiennictwo MBNP.
Czwartek – 14.02.	7.00	+ Stanisław PIEROWSKI <i>(od Edyty z rodziną)</i>
	18.00	Dziękczynna z okazji 43 r. ślubu Zofii i Feliksa
Piątek – 15.02.	7.00	+ Jerzy BRZOSKWINIA <i>(od teściowej)</i>
	18.00	+ Dawid KOŁODZIEJCZYK
Sobota – 16.02.	7.00	+ Jerzy BRZOSKWINIA <i>(od Zofii)</i>
	18.00	+ Adam ADAMSKI w 1 r. śmierci
Niedziela – 17.02.	7.30	+ Stanisława i Jan MOROŃ w rocznicę śmierci
	9.00	+ Zofia Baczyńska <i>(od Ewy i Marka Kociol z dziećmi)</i>
	10.30	Dziękczynna dla rodziny Groszków z prośbą o bł. Boże, zdrowie dla dzieci: Zuzi, Róży i Julianka
	12.00	Za Parafian. Dobroczyńców i dobrodziejów
	18.00	+ Józef i Stanisław BOBOWSCY

Parafia Rzymskokatolicka – Matki Bożej Nieustającej Pomocy

ul. Hemara 1, 30-198 Kraków – Mydlniki, tel. (12) 626 04 53, tel. kom. 729 491 093;

www.mydlniki.diecezja.pl; e-mail: parafia@mydlniki.diecezja.pl

Msze Św. w niedziele i święta 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00; Msze Św. w dni powszednie: 7.00 i 18.00.

Numer Konta Bankowego Parafii: 15-1050-1445-1000-0023-0823-2921 ING Bank Śląski, oddział w Krakowie